



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 20 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 670/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Jolanta Frańczak Dawid Miąsik Krzysztof Rączka
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 25 lutego 2020 r. zmienił
zaskarżoną przez ubezpieczonego A. K. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

II Oddział w Poznaniu z dnia 20 sierpnia 2019 r. odmawiającą ubezpieczonemu ustalenia wysokości emerytury górniczej przy zastosowaniu przelicznika 1,8 w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do zastosowania przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej wykonywanej w Kopalni Węgla Brunatnego „K.” w K. (dalej jako KWB K.) od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. na stanowisku operatora urządzeń za i wyładowczych oraz od dnia 1 lutego 2003 r. do dnia 26 lipca 2019 r. jako operatora zwałowarki na odkrywce - według wykazu dniówek stanowiącego załącznik do świadectwa wykonywanej pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą wystawionego przez Kopalni Węgla Brunatnego S.A. z siedzibą w K. (dalej jako Spółka KWB) w dniu 25 marca 2019 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, ur. [...] 1969 r., był zatrudniony w KWB K. kolejno na następujących stanowiskach: od dnia 1 marca 1993 r. do dnia 31 marca 1999 r. konserwatora tras przenośnikowych w Oddziale PGZ, od dnia 1 kwietnia 1999 r. operatora przenośników taśmowych, operatora przenośników wielogabarytowych w Oddziale KGZ, następnie został przeniesiony na stanowisko operatora urządzeń za i wyładowczych w Oddziale KGZ - Oddział Górniczy (zwałowanie), od dnia 1 lutego 2003 r. operatora zwałowarki, od dnia 1 kwietnia 2010 r. starszego operatora zwałowarki w Oddziale KG 1 (od dnia 1 maja 2011 r. w Oddziale JGZ), od dnia 1 grudnia 2015 r. starszego operatora zwałowarki - przodowego, starszego przodowego w oddziale JG-3 i pracę tę wykonywał do końca okresu zatrudnienia, tj. do dnia 26 lipca 2019 r. W świadectwie z dnia 9 września 2002 r. Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w P. stwierdził uprawnienia ubezpieczonego na stanowisko operatora specjalistycznych wielostanowiskowych maszyn zwałujących i urabiających - zwałowarki [...] w odkrywkowych zakładach górniczych. W dniu 25 marca 2019 r. Spółka KWB wystawiła ubezpieczonemu świadectwo pracy górniczej, potwierdzając, że w okresie zatrudnienia KWB K. wykonywał on pracę górniczą określoną w art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) na stanowiskach wymienionych w załącznikach nr 2 i 3 do rozporządzenia Ministra

Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8, dalej jako rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r.), od dnia 1 marca 1993 r. do dnia 31 maja 1994 r. na stanowisku konserwatora tras przenośnikowych na odkrywce, wymienionym w pkt 8 załącznika nr 2 oraz od dnia 1 czerwca 1994 r. do dnia 31 marca 1999 r. na stanowisku operatora przenośników taśmowych na odkrywce wg załącznika nr 2 pkt 13. Z tego zaświadczenia wynikało, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę określoną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.: od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. na stanowisku - rzemieślnicy zatrudnieni na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń, wymienionym w załączniku nr 3, cz. III pkt 7, a od dnia 1 lutego 2003 r. do nadal na stanowisku operatora koparek wielonaczyniowych i zwałowarek na odkrywce według załącznika nr 3, cz. III pkt 5.

W dniu 11 kwietnia 2019 r. ubezpieczony wystąpił do organu rentowego o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, dołączając świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 25 marca 2019 r. wystawione przez Spółkę KWB, w którym potwierdzono wykonywanie pracy górniczej jak w świadectwie pracy przedstawionym wyżej, a także wykazy dniówek za lata 1999-2019, zaświadczenie Rp-7 i wykazy zasiłków chorobowych. Na żądanie organu rentowego Spółka KWB wyjaśniła w piśmie z dnia 10 maja 2019 r., że ubezpieczony w okresie od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. był zatrudniony na stanowisku operatora urządzeń za i wyładowczych, na którym praca polegała na sterowaniu podawarką na podwoziu gąsiennicowym wraz z zespołem podającym, lub odbierającym i wózkiem załadowniczym, lub zrzutowym w celu równomiernego załadunku na taśmociąg lub odbioru urobku z taśmociągu na zwałowarkę. Jest to element trwale związany ze zwałowarką i pracodawca kwalifikuje tę pracę jako pracę zdefiniowaną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej (załącznik nr 3, cz. III pkt 7).

Z informacji tej wynikało, że w okresach od dnia 1 lutego 2003 r. do nadal ubezpieczony wykonuje pracę jako operator zwałowarki, starszy operator zwałowarki-przodowy, starszy operator zwałowarki-starszy przodowy Oddział Górniczy odkrywka K.1 KGZ, KG-1 J., JGZ, JG-3 w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując swoje obowiązki na maszynie podstawowej - zwałowarce na odkrywkach kopalni ruchu zakładu górniczego (zał. nr 3, cz. III pkt 5).

Decyzją z dnia 11 czerwca 2019 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej, przyjmując przy ustalaniu wysokości świadczenia okres pracy górniczej w rozmiarze 309 miesięcy z przelicznikiem 1,2. W decyzji tej stwierdzono, że prawo do emerytury górniczej zostało przyznane w kwocie zaliczkowej i ostateczna jej wysokość zostanie ustalona po wyjaśnieniu okresu pracy ubezpieczonego w przodku na stanowisku operatora zwałowarki.

Zaskarżoną w tej sprawie decyzją z dnia 20 sierpnia 2019 r. organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury górniczej ubezpieczonego, uwzględniając okres jego pracy górniczej w rozmiarze 376,8 miesięcy z przelicznikiem 1,2 oraz wznowił wypłatę tego świadczenia. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony stwierdził, że w okresach od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. wykonywał pracę w przodku, wymienioną w załączniku nr 3, cz. III pkt 7 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. jako rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku w pełnym wymiarze czasu pracy wykonujący prace górnicze, mechaniczne i elektryczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń, a od dnia 1 lutego 2003 r. do dnia 26 lipca 2019 r. na stanowisku operatora koparek wielonaczyniowych i zwałowarek na odkrywce wymienionym w załączniku nr 3, cz. III pkt 5 tego rozporządzenia. Z tego względu domagał się przeliczenia pracy górniczej za te okresy przelicznikiem 1,8 stosownie do art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, nie zaś przelicznikiem 1,2. Charakterystyka stanowisk pracy zajmowanych przez ubezpieczonego w spornych okresach, sporządzona na żądanie Sądu Okręgowego przez Spółkę KWB, potwierdziła informacje zawarte w piśmie skierowanym do organu rentowego z dnia 2 maja 2019 r. Ubezpieczony - pracując na stanowisku operatora urządzeń za i wyładowczych - wchodził w skład załogi zwałowarki, pracował w systemie czterobrygadowym na

zwałowarce [...] i był zobowiązany czekać na pracownika zmieniającego. Do jego zadań należała obsługa wózka kablowego i trzech taśm różnej długości, wykonywał wszystkie prace jako operator zwałowarki, nie mógł usiąść jedynie za sterami maszyny. Odpowiadał w tym czasie za sprawny przepływ nadkładu. Na zwałowarce pracują operatorzy zwałowarki, jak również operatorzy urządzeń za i wyładowniczych. Pracą załogi zwałowarki kierował przodowy (brygadzysta), który musi dbać o maszynę i załogę. Od dnia 1 lutego 2003 r. ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę operatora zwałowarki i każda jego dniówka była rejestrowana jako przodkowa, bowiem nie wykonywał innej pracy. Do jego zadań należało sterowanie z pulpitu maszyną, kierowanie urobku, zgodnie z technologią sypania.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e ustawy emerytalnej, przelicznik 1,8 za każdy rok pracy stosuje się wyłącznie do pracy, o której mowa w art. 50d tej ustawy, czyli do pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Praca w przodkach to praca bezpośrednio wiążąca się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniem złóż węgla brunatnego, na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 2 i 3 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Zatem zastosowanie przelicznika 1,8 do pracy na stanowiskach wymienionych pomocniczo w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryterium miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Według Sądu Okręgowego przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło dane zawarte w przedłożonym przez ubezpieczonego świadectwie wykonywania pracy górniczej, kwalifikującym jego pracę w spornym okresie jako pracę wymienioną w art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 3, III pkt 7 i 5 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Ubezpieczony, będąc zatrudnionym na stanowisku operatora zwałowarki,

wykonywał bowiem pracę w przodkach bezpośrednio przy wydobywaniu urobku, o której mowa w art. 50d tej ustawy, w liczbie dniówek wykazanej w świadectwie pracy górniczej. Odnosząc się do zarzutu organu rentowego, jakoby praca operatora zwałowarki nie była pracą górniczą wykonywaną w przodku węglowym, lecz w przodku zwałowym, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że skoro orzecznictwo Sądu Najwyższego za pracę przodkową uznało pracę elektryka wykonującego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na zwałowarce (tak wyrok z dnia 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634), to tym bardziej stanowi ją praca operatora zwałowarki, pracującego w tym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stąd przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego do dniówek wymienionych w załączniku do świadectwa pracy z dnia 25 marca 2019 r. powinien zostać zastosowany przelicznik 1,8, a nie przyjęty przez organ rentowy 1,2.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2022 r. zmienił w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny, kierując się ustawową definicją pracy przodkowej zawartą w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej oraz odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, odmiennie niż Sąd Okręgowy, uznał, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie nie miała charakteru pracy górniczej kwalifikowanej, lecz była zwykłą pracą górniczą. Ustawową definicję zwykłej pracy górniczej zawiera art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, stanowiąc, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni. Z kolei stosownie do art. 50d ust. 1 ustawy

emerytalnej, zawierającego ustawową definicję pracy górniczej kwalifikowanej, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębeniu szybów i robotach szybowych; 2) w drużynach ratowniczych. Rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r. w załączniku nr 2 określa stanowiska, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą (zwykłą), wymieniając pracę operatora urządzeń za i wyładunkowych pod poz. 20, a pracę operatora zwałowarki pod poz. 21. O ile stanowisko z poz. 21 powtórzone zostało w załączniku nr 3, wymieniającym stanowiska, na których jest wykonywana praca górnicza kwalifikowana, o tyle załącznik ten nie zawiera odpowiednika stanowiska z poz. 20. Skoro ubezpieczony od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. wykonywał pracę operatora urządzeń za i wyładunkowych na odkrywce to nie było żadnych podstaw, aby uznać ją za pracę górniczą kwalifikowaną wymienioną w załączniku nr 3, cz. III pkt 7, czyli za „pracę rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonującego prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń”. Podstaw do takiego „przekwalifikowania” nie dają ani faktyczne warunki pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w tym okresie, ani dokumentacja pracownicza za ten okres, a z zeznań ubezpieczonego, jak i powołanych świadków wynikało, że wykonywał pracę operatora urządzeń za i wyładunkowych na odkrywce, a nie rzemieślnika wymienionego w załączniku nr 3, cz. III pkt 7. Podstawowym wymogiem, aby można było uznać pracę za pracę górniczą kwalifikowaną, określoną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, jest praca w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębeniu szybów

i robotach szybowych. Rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r. ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż ustawa, zaś wykładnia przepisów tego rozporządzenia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji kwalifikowanej pracy górniczej.

Tymczasem Sąd Okręgowy kierował się wyłącznie nazewnictwem zaczerpniętym z załącznika nr 3 do rozporządzenia, powołanym również w świadectwie pracy górniczej, bez konfrontacji rzeczywistego charakteru i miejsca wykonywania pracy z ustawową regulacją art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej i na tej podstawie bezzasadnie uznał, że ubezpieczony wykonywał pracę górniczą kwalifikowaną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, użyte w tym przepisie określenie „przodek” oznacza wyłącznie przodek wydobywczy, a więc teren prac bezpośrednio przy pozyskiwaniu urobku i wydobywaniu kopaliny, a nie teren wyrobiska oddalony od miejsca wydobywania urobku, choćby o kilkadziesiąt metrów. Przodkiem nie jest teren, na którym aktualnie prac wydobywczych się nie prowadzi. Natomiast „inna praca w przodku” to praca, która musi być ściśle związana z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopaliny. Nie jest uzasadnione rozszerzanie definicji samego pojęcia przodka wydobywczego, z uwagi na to, że górnicy oraz inni pracownicy na odkrywcę byłiby wówczas w lepszej sytuacji niż górnicy z kopalń węgla kamiennego pod ziemią. Przyjęcie ogólnej tezy, że przodkiem w kopalni węgla brunatnego jest każde miejsce prowadzenia robót górniczych związanych z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, jego transportem i transportem nadkładu, a nadto zwałowaniem nadkładu, a następnie rekultywacją wyrobisk i zwałowisk, nie odpowiada pojęciu „pracy przodkowej” wynikającej z wykładni art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że ubezpieczony w drugim ze spornych okresów był operatorem zwałowarki, która według zeznań świadków, w tym jego samego, oddalona była od koparki, a więc od miejsca urobku i wydobywania kopaliny (przodka wydobywczego) od kilkuset metrów do kilku kilometrów, wyklucza możliwość zakwalifikowania tego okresu pracy jako okresu pracy w przodku. Nie wiąże się bowiem z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopaliny, a przede wszystkim,

praca taka nie ma miejsca w przodku wydobywczym. Nadkład materiału wydobytego przez koparkę, nie będący węglem jest bowiem z terenu przodka wydobywczego transportowany taśmociągami do zwałowarki, która w oddaleniu od przodka wydobywczego formuje zwał z tego materiału. Ciąg przenośników, tj. taśmociągów, o długości dziesiątek, setek czy wreszcie tysięcy metrów, dzielący przodek wydobywczy od miejsca pracy zwałowarki jest czynnikiem zrywającym bezpośredni związek pracy tak usytuowanej zwałowarki z pracą wykonywaną w przodku wydobywczym. Ponadto, praca operatora urządzeń za i wyładowczych określona została w załączniku nr 2 pod poz. 20, zaś praca operatora zwałowarki w tym samym załączniku pod poz. 21. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie uznał pracy ubezpieczonego wykonywanej na stanowisku operatora urządzeń za i wyładowczych na odkrywce oraz jako operatora zwałowarki za pracę, która uzasadniałaby obliczenia wysokości emerytury górniczej przelicznikiem 1,8.

Ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i przyznania mu prawa do emerytury górniczej z przeliczeniem 1,8 za cały sporny okres oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego oraz naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przez przyjęcie, że miejsce gdzie pracują maszyny podstawowe, tj. zwałowarki, nie jest bezpośrednio związane z miejscem wydobywania urobku, a zatem nie mieści się w pojęciu przodka użytym w tym przepisie; 2) art. 51 ust. 1 pkt 2 i 4 ustawy emerytalnej, przez przyjęcie, że miejsce gdzie pracują maszyny podstawowe, tj. zwałowarki, nie jest bezpośrednio związane z miejscem wydobywania urobku, a zatem nie mieści się w pojęciu przodka z art. 50d ustawy, a co za tym idzie skarżący nie wykonywał pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy; 3) § 3 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. w związku z załącznikiem nr 3, cz. III pkt 5 i 7 oraz załącznikiem nr 2 tego rozporządzenia, przez przyjęcie, że wykonywana przez skarżącego praca nie jest

pracą górniczą liczoną w wymiarze półtorakrotnym z zastosowaniem przelicznika 1,8; 4) art. 365 § 1 k.p.c., przez wydanie orzeczenia, które odbiega od innych orzeczeń tego samego Sądu dotyczących tego samego zagadnienia; 5) art. 368 § 2 k.p.c., przez rozpoznanie apelacji organu rentowego mimo nie wskazania w apelacji wartości przedmiotu sporu i niewezwanie organu rentowego do uzupełnienia braków formalnych apelacji pod rygorem jej odrzucenia.

Zdaniem skarżącego dokonana zaskarżonym wyrokiem wykładnia art. 50d ust. 1 pkt 1, art. 51 ust. 1 pkt 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz § 3 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. stoi w sprzeczności z innymi orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w zakresie pojęcia pracy przodkowej. Zarówno nazwa zajmowanego przez skarżącego stanowiska pracy w spornym okresie, jak również wykonywane przez niego prace wyczerpują przesłanki pracy górniczej w przodku, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami ustawy emerytalnej, co uzasadnia przeliczenie wysokości jego emerytury górniczej wskaźnikiem 1,8 a nie 1,2 jak przyjął to organ rentowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawiera zarzuty, które skutkują uwzględnieniem wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, mimo iż nie wszystkie są zasadne. Skarga została oparta na twierdzeniu, że praca skarżącego w spornym okresie była pracą wymienioną w art. 50d ustawy emerytalnej (tj. w przodku) i tym samym podlega przy ustalaniu wysokości emerytury górniczej zastosowaniu przelicznika 1,8 za każdy rok takiej pracy.

Zgodnie z brzmieniem art. 51 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu wysokości emerytury górniczej, o której mowa w art. 50a lub art. 50e, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, następujące przeliczniki: 1) 1,5 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy; 2) 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d; 3) 1,4 za każdy rok pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 i 5-9, wykonywanej częściowo na powierzchni i częściowo pod ziemią; 4) 1,2 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywcę w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki

oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego. Artykuł 50d ustawy emerytalnej do dnia 18 października 2022 r. stanowił, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych; 2) w drużynach ratowniczych. Na gruncie tego przepisu w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 października 2022 r. Sąd Najwyższy w większości judykatów przyjmował, że zaliczana w wymiarze 1,5 krotnym jest praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża. Sąd Najwyższy zwracał przy tym uwagę, że ustawa emerytalna nie zawiera definicji legalnej „przodka”. W wyroku z dnia 29 czerwca 2021 r., II USKP 110/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 59 i powołane tam orzeczenia), uznano, że miejsce zwałowania nadkładu (zwałowisko), gdzie pracują zwałowarki, nie jest zazwyczaj bezpośrednio związane z miejscem wydobywania urobku, czyli tą częścią wyrobiska, w której urabia się skałę, a zatem nie mieści się w pojęciu przodka określonego w art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej. Prezentowane było jednak przez Sąd Najwyższy także stanowisko odmienne, do którego odwołał się Sąd Okręgowy uwzględniając odwołanie (zob. wyrok z dnia 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634; z dnia 3 lutego 2022 r., II USKP 166/21, LEX nr 3397430; postanowienie z dnia 23 marca 2022 r., II USK 507/21, LEX nr 3417270 czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 czerwca 2021 r., III AUa 931/19, LEX nr 3438488), iż praca na zwałowarkach mogła być realizowana „w przodku” w rozumieniu art. 50d ustawy emerytalnej z uwagi na konieczność zwałowania nakładu. Nie jest zatem tak, że przed wprowadzeniem do ustawy emerytalnej definicji legalnej przodka (art. 50d ust. 1a) wykluczone było w każdym wypadku przez Sąd Najwyższy zaliczenie pracy na zwałowarkach jako pracy przodkowej, która uprawniałaby do ustalenia wysokości emerytury górniczej przy zastosowaniu przelicznika 1,8.

Ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1504, dalej jako nowelizacja z 2022 r.) z dniem 19 października 2022 r. do ustawy emerytalnej został dodany nowy art. 50d ust. 1a i w związku z tym nowe brzmienie otrzymał art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy, stanowiąc, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego „w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych”. W art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej zawarto ustawową definicję przodka, zgodnie z którą przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drażeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska. Jak zauważono w uzasadnieniu do projektu nowelizacji z 2022 r. wyraźne wskazanie «zwałowania» jako czynności pozwoli na nadanie terminowi «przodek» także znaczenia obejmującego miejsce zwałowania oraz przyczyni się do usprawnienia i ujednolicenia orzekania w sprawach emerytalnych (zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2205, Sejm RP IX kadencji, s. 8). Ustawodawca w art. 9 nowelizacji z 2022 r. jednocześnie postanowił zatem, że do postępowań w zakresie ustalania prawa do górniczej emerytury i jej wysokości wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia nowelizacji stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym ustawą. W świetle zmian wprowadzonych do ustawy emerytalnej nowelizacją z 2022 r. traci zatem na znaczeniu ten nurt orzecznictwa Sądu

Najwyższego, w którym przyjmowano, że praca w kopalni węgla brunatnego przy obsłudze zwałowarek nie może być zaliczana do pracy w przodku, która uprawniała do ustalenia wysokości emerytury wskaźnikiem 1,8. Nie budzi obecnie wątpliwości, że znowelizowane przepisy art. 50d ust. 1 pkt 1 oraz art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej pracę zwałowarek (*zwałowanie, w tym formowaniem korpusu zwału*) wiązą z pracą „w przodku”, która jest kwalifikowaną pracą górniczą i uprawnia do ustalenia wysokości emerytury przelicznikiem 1,8, a ponadto wprowadzają strefę przyprzodkową, ustalaną w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska. Stąd znaczenia nabierają prowadzone przez pracodawcę (kopalnię) wykazy dniówek półtorakrotnych, które prowadzone były dla osób wykonujących kwalifikowaną pracę górniczą, a taki też wykaz posiadał skarżący, który uwzględnił Sąd pierwszej instancji.

Z poczynionych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że skarżący od dnia 1 kwietnia 1999 r. do dnia 31 stycznia 2003 r. pracował jako operator przenośników taśmowych, operator przenośników wielogabarytowych w Oddziale KGZ, operator urządzeń za i wyładowczych w Oddziale KGZ - Oddział Górniczy (zwałowanie) oraz od dnia 1 lutego 2003 r. jako operator zwałowarki, od dnia 1 kwietnia 2010 r. jako starszy operator zwałowarki w Oddziale KG 1 (od dnia 1 maja 2011 r. w Oddziale JGZ), od dnia 1 grudnia 2015 r. starszy operator zwałowarki - przodowy, starszy przodowy w oddziale JG-3 i miał ewidencjonowany wykaz dniówek. Ten ostatni okres (od dnia 1 lutego 2003 r. do dnia 26 lipca 2019 r.) jako uprawniający do zastosowania przelicznika 1,8 przy ustalaniu wysokości emerytury skarżącego przyjął organ rentowy w decyzji z dnia 8 marca 2023 r., wydanej po rozpoznaniu nowego wniosku skarżącego, który został przez niego złożony po dniu wejścia w życie nowelizacji z 2022 r. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 sierpnia 2024 r., III USKP 61/24 (niepubl.), w sprawie o prawo do emerytury górniczej wyraził pogląd, że wprowadzona nowelizacją z 2022 r. w art. 9 norma intertemporalna przełamuje zakaz retroakcji definicji legalnych. Wynikają z niego dwie konkluzje. Po pierwsze, że wolą ustawodawcy jest stosowanie wspomnianych przepisów na przyszłość, ale także wobec spraw „wszczętych i niezakończonych”. Po drugie, że nowe warunki

określania kwalifikowanego stażu górniczego znajdują zastosowanie również do stanów faktycznych sprzed nowelizacji. Staje się to jasne, jeśli się uwzględni, że bez takiego założenia norma zawarta w art. 9 nowelizacji z 2022 r. byłaby pusta. Jeśli według art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej ubezpieczony ma legitymować się 25 latami pracy górniczej (w przypadku mężczyzn), a zmieniane przepisy (art. 50d ust. 1 i ust. 1a) odnoszą się do tego stażu, modyfikując jedynie, że we wskazanych przypadkach pracę zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, to oczywiste jest, że zwrot „stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” upoważnia do twierdzenia, zgodnie z którym przepisy ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą stosuje się także do pracy wykonywanej przed wejściem w życie zmian normatywnych. Gdyby zmienione przepisy miały mieć zastosowanie tylko do zdarzeń przyszłych (powstałych od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej), to art. 9 tej ustawy byłby niepotrzebny. Sąd Najwyższy w cytowanym powyżej judykacie wskazał również że zakładając, iż zakres przepisów „przejściowych” nie może być zbiorem pustym, jedynym racjonalnym rozwiązaniem jest przyjęcie, że art. 9 nowelizacji z 2022 r. rozciąga oddziaływanie normy zmienionej (art. 50d ust. 1 i ust. 1a ustawy emerytalnej) na pracę wykonywaną przed dniem 19 października 2022 r., bo tylko w takim przypadku „stosowanie przepisów ustawy zmienianej w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” będzie mogło mieć zastosowanie do spraw „wszczętych i niezakończonych”.

Z kolei w wyroku z dnia 17 stycznia 2023 r., III USKP 166/21 (LEX nr 3458497), Sąd Najwyższy zasygnalizował, że nowelizacja ustawy może stanowić doprecyzowanie, eliminujące możliwe (występujące) wątpliwości interpretacyjne (rozbieżności wykładni). W takim wypadku, przewidziane w niej rozwiązania normatywne, jakkolwiek obowiązujące „na przyszłość”, mogą być brane pod uwagę w procesie wykładni przepisów w celu oceny „zaszłych” stanów faktycznych. Wskazany zabieg interpretacyjny nie stoi w opozycji do zakazu retroakcji definicji legalnych. Warunkiem jest jednak, że przeprowadzona zmiana nie wprowadza „nowej jakości normatywnej”, a ogranicza się wyłącznie do uściślenia wątpliwości powstałych w trakcie procesu stosowania i interpretowania prawa. Natomiast art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej wprowadził dodatkowo „nową jakość prawną”, przesądzając, że pojęcie „przodka” zostało rozszerzone „o prace przy zwałowaniu

urobku” i „o prace przy maszynach zwałujących”. Konkluzja ta uwiarygadnia potrzebę ustanowienia reguły z art. 9 nowelizacji z 2022 r., co oznacza tyle, że od dnia 19 października 2022 r. doszło do zmiany stanu prawnego (rozszerzenia pojęcia „przodka”) i z mocy tego przepisu szczególnego (art. 9 nowelizacji z 2022 r.) i ta „ekspansja znaczeniowa” ma zastosowanie także do pracy świadczonej przed tą datą.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego i w konsekwencji charakteru pracy skarżącego w spornym okresie nie powinna zatem pomijać celu nowelizacji z 2022 r., która za pracę przodkową uznaje prace związane „ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału” i bez wątpienia nawiązuje do wcześniejszego odosobnionego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie uznania takiej pracy jako pracy „w przodku” na podstawie art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 października 2022 r., co uwzględnił Sąd pierwszej instancji. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że gdy po wydaniu decyzji doszłoby do korzystnej dla ubezpieczonych zmiany przepisów, w szczególności takich, które powodowałyby to, że ubezpieczony, któremu organ rentowy odmówił prawa do świadczenia z powodu niespełnienia określonej przesłanki, przesłankę tę spełniał w nowym stanie prawnym, to w takich przypadkach należy szeroko dopuścić uwzględnienie w stanie rzeczy nowego stanu prawnego, mimo iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ocenia się legalność decyzji na datę jej wydania i w większości wyklucza stosowanie art. 316 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 87).

Nie bez znaczenie jest, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest jedynie ustaleniami faktycznymi, a więc ocena zarzutów skargi kasacyjnej może być dokonywana z odpowiednim uwzględnieniem zmiany prawa materialnego, tym bardziej, że pojęcie przodka na gruncie powołanych w skardze przepisów (art. 50d ust. 1 pkt 1) nie było postrzegane jednolicie, o czym była już mowa w rozważaniach dokonanych powyżej, a celem nowelizacji z 2022 r. było ujednolicenie orzecznictwa w sprawach o prawo do emerytury górniczej i jej wysokości, czego wyrazem jest także norma intertemporalna nowelizacji (art. 9).

Całkowicie bezzasadne są natomiast zarzuty w zakresie naruszenia przepisów postępowania, ponieważ niewskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji przez organ rentowy nie stanowiło przeszkody do jej rozpoznania, a związanie prawomocnym wyrokiem w sprawie o emeryturę (art. 365 § 1 k.p.c.) obejmuje w zasadzie te same strony procesowe. Poza stronami procesu wyrok może mieć powagę rzeczy osądzonej także wobec innych osób, gdy korzysta z rozszerzonej prawomocności. O rozszerzonej prawomocności wyroku lub powadze rzeczy osądzonej mówi się wtedy, gdy wyrok na podstawie przepisów prawnych korzysta z powagi rzeczy osądzonej jeszcze co do innych osób poza samymi stronami procesowymi w ścisłym znaczeniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2023 r., III PSKP 17/22, LEX nr 3614334). Taka rozszerzona prawomocność nie dotyczy spraw z udziałem innych ubezpieczonych o prawo do emerytury górniczej lub jej wysokość.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

l.n

r.g.